



640

byłego jeńca z S.S.R.

Witcho Komlanty kapr. nr. 1915r. (starszy) kawaler (zawod) rolnik

23/11 39r. byłem rozbrojony przez armię sowieckie, 25/11 39r. zostałem zabrany do niewoli przez N.K.S.D. w Łamioscin.

Przebywałem w obozach: Podliski-mań A/droga Jaryców-stary Hermanówka, Korosiółki, Olszanica, Staro-Łitka

Podliski-mań: Oboza w której zastalishny jeńców 2 kwoty, wewnątrz powstały nawóz. W rejonie budynków zbiorczych nawozu.

Mieszkanie było wewnątrz tej obozy. Lesienie na ziemi. Spowoduje dureri głosci rezerwoir w tym budynku, przekładaty w czasie snu.

Z piwnicy w której stała była woda zrobiony arenal. Kupił był nieszczelny z którego proch sypał się na śławy. Natęp 10m od drzwi wyjściowych teren był błotnisty.

W obozie w którym byłem było około 700 ludzi w tym 80% Polaków 20% Ukraińców i żydów. Stosunki Polaków z Ukraińcami były niedobre. Dlatego że oni byli spielunni N.K.S.D. Porozumienie i moralny u Polaków był dobry i zgodny.

W Olszanicy na budowie lotniska pracowałem 12 godzin, do pracy trzeba było chodzić 5km i spawotem, podróż do pracy nie została wliczona. Warunki pracy były bardzo trudne, normy wyrabiać nie byłem w stanie (jak naprzykład 7m kubianych darny znieść z odległ.

100m) Wynagrodzenie za 5 miesięcy otrzymałem 30 rubli

Wyznaczenie tak wyglądało że kto nie wyrobił normy otrzymał 3/4 litra zupy, i w czasie pracy 12-nej nieotrzymywałem nic do jedzenia.

w czasie 12god. prerny emisnony byłem przepłacał białozie

Ubranie mógł ten otrzymać kto dał rady wyrobić normę, ja otrzymałem 1 spodnie, białozie miałem swoje, spałem pod wtarnym płaszczem w butach chodząc w taniych. Ubrania nie mogłem otrzymać spowoduje że nie byłem w stanie wyrobić normy. Wzajemnie tolerenckim



poeciwalismy sie na wrogem, Zycie kulturowego bylo brak
 kosciski polskie byly zabrane odnas przez NKWD, muzyka letura byla
 sprowadzona, to tylko brali jechnosci w niej udzial, gdys to nie miało
 na celu kultury, lecz zebyśmy sie im podobali jako element do pracy
 Stosunek N.K.W.D. do Polkow byl bezczelny, gdys oni upewniali ze Polaki
 nie bedzie, a jak bedzie to komunistycznym, i wyzywali nas od Polskich
 blach, oraz upewniali ze nas odudniczo sie ze 18 roka. W czasie swiat
 Baragonowodzenia i Wielkiejnozy wypędzono nas do pracy. Tymczasem
 bronie rekun kupi i zamieniono do awantu.

Pogadanki komunistyczne odbywały sie przez Solitki, nieobecny
 na pogadance ote otrzymali struny lubostek wypędzono z brania
 w rekun na pogadanki.

W czasie wojny rosylski niemieckiej maszarowalim przez Ostranicy
 i do Wolocyska, nie od poczunku do prowadzono nas przy drodze, gdzie
 bitych kowaty sie wlotnie posadzo w tym czasie kowpadat
 (bylo nas tam 1800 ludzi). Gdy proszono o jedzenie, to otrzymalismy
 odpowiedz, jak nie wytrzymasz to odchodz, lubo bez byc umnie
 jak mucha. W Wolocysku do staro-bielsha jechalismy w ramnie-
 zych wagonach z rakobno do tempa wagonik 18 ton, jechalo nas
 80 ludzi (bylo to w czerwcu). Kiedy wotano o woda lub jedzenie
 jechalo ramniato od nas w wagonie jako ze wotano o to.

Samoc lekaroba byla bardzo marna i spozoda obradki lekarow
 chorych mial lekarz wotnie od pracy, tylko 1 procent
 w czasie maszarowalim, bolszewik chodzil i biala krapta kula
 srednego z nas ktury po odrezaniu do popitatu zmarl
 w 34 w kiedymy maszarowalismy do Siepkiorki i zostal zabity
 jako ze bial woda ze stonmych.

Kesze kiedymy maszarowalismy do Kojki kiedy to nocowalismy
 w Litocewie, wano byl nakt na slaje o odleglosci 800 m
 andrie zamieszkanymi zaszli dostawac sie ze druty, w tym czasie
 2 ludzi zostalo rannych, a byla w tym czasie oddanych okolo 15 str.
 ci ludzie ktury byli radnikami just dones niepowrotili

W jednym obozie po odpozytku wysłaliśmy z obozu celem odmaru
eresi ludzi która niedolna była ise pozostała w obozie.

St. H. W. D. zaczęto sprawdzać budynki z powodu braku ludzi, ustyniliśmy
straty 3 ludzi zdążyło dotrzeć do nas, następnie zaczęto strzelać
i biegać od jednego budynku do drugiego i więcej niż nie dotarł do nas.

Następny obóz który spotkał się z nami w Staro-Bielsku. Ło opowiadali
ze nocowali w tym obozie i pochowali tam 6 ludzi (nazwiska nie znamy)

Wiadomości z listu otrzymanym 1 list przez czerwoną linię

z imię otrzymanym postrońcie. Wiadomości z kraju otrzymanym
z odwiedzin matki.

Zwiedziony z obozu zostaliśmy we wrześniu 1941r ze Staro-Bielska
na skutek amnestii

Poprzybyciem do Joche zostaliśmy przyjęty do armii Polskiej

24/II 1943 roku Kapr. Witapo Głuskaudy